

1 Instrukcja do protestu wyborczego

Kluczowa sprawa: napisanie dobrego protestu wyborczego jest trudne. Tu staram się wyjaśnić, jak i po co to robić.

Nasze protesty zostaną rozstrzygnięte przez neosędziów, którzy nie mają prawa orzekać, zostali powołani w sposób upartyjniony i są generalnie stronnicy. Po co więc pisać protesty wyborcze? Oto, w skrócie, co się może stać (podaję tylko w miarę prawdopodobne scenariusze, bo tak w ogóle, to oczywiście wszystko jest możliwe):

Scenariusz 1: Sąd Najwyższy stwierdzi, że wybory były ważne i ich zwycięzca zostanie zaprzysiężony na prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe, czyli przez Sejm i Senat obradujące razem. Nawet w takiej sytuacji Sąd Najwyższy prawdopodobnie uzna przynajmniej niektóre protesty za zasadne, tyle że bez wpływu na wynik wyborów. Na przykład Sąd Najwyższy może uznać, że było 20 tys. źle policzonych głosów, podczas gdy różnica między kandydatami wynosi 369 591 głosów. Oszustwa wyborcze zostaną więc oficjalnie stwierdzone (o ile orzeczenia neosędziów można uważać za mające oficjalną wartość), tyle że w zbyt małej skali, by unieważnić drugą turę w całości. Tu będziemy przynajmniej mieli pewną satysfakcję.

Co do tych protestów, które zostaną oddalone: jeśli będą to protesty prawidłowo napisane i dobrze uzasadnione, to będziemy mogli wskazać, że neosędziowie są stronnicy. To też ma wartość.

Scenariusz 2: Sąd Najwyższy stwierdzi, że wybory były ważne, ale Zgromadzenie Narodowe uzna, że orzeczenie wydane przez neosędziów jest nieistniejące. Rzekomy zwycięzca wyborów nie zostanie zaprzysiężony, 7 sierpnia marszałek Sejmu Szymon Hołownia zacznie tymczasowo sprawować funkcję Prezydenta RP. Hołownia będzie mógł natychmiast podpisać ustawę, która przekazuje kompetencję do oceny ważności wyborów legalnym sędziom Sądu Najwyższego (tę ustawę Sejm i Senat już uchwały, z inicjatywy Hołowni; Andrzej Duda odmówił jej podpisania, ale nowy tymczasowy prezydent mógłby tę decyzję zmienić jednym podpisem).

Będzie jeszcze być może potrzebne uchwalenie dodatkowej ustawy, która zorganizuje wznowienie postępowania w sprawie ważności wyborów w Sądzie Najwyższym. To będzie do zrobienia bardzo szybko (kilka dni). Następnie legalni sędziowie Sądu Najwyższego ponownie rozpatrzą nasze protesty, co może doprowadzić albo do (mimo wszystko) zaprzysiężenia Karola Nawrockiego, albo do powtórzenia wyborów.

Jakość naszych protestów będzie kluczowa dla scenariusza 2 z dwóch przyczyn:

1. To dzięki naszym protestom (a także dzięki aktywności ulicznej) scenariusz 2 będzie w ogóle możliwy: owszem, w teorii scenariusz 2 jest jedyny zgodny z prawem, gdyż neosędziowie nie mają prawa orzekać, a więc nie mają prawa stwierdzić, że wybory były ważne, ale w praktyce koalicja 15 X jest scenariuszowi 2 niechętna. Musimy przkonać większość sejmową i senacką. Jakość naszych protestów będzie tu kluczowa (obok aktywności ulicznej).
- Ponowna ocena ważności wyborów, tym razem przez bezstronnych sędziów, będzie się opierać właśnie na naszych protestach.

1.1 Jak sporządzić protest – forma

Punkt kluczowy: błędy formalne nie wybaczą. W wielu sprawach, gdy pismo sądowe ma braki, sąd prosi o uzupełnienie braków. Tu jest inaczej: jeśli protest wyborczy ma jakikolwiek brak (np. wysłaliście za mało egzemplarzy, zapomnieliście podać swój numer PESEL itp.), protest zostanie

odrzucony. I to nie będzie wina neosędziów, tylko wasza.

1. Na pierwszej stronie protestu w lewym górnym rogu wpisujemy swoje imię, nazwisko, adres i numer PESEL. Wszelkie dane kontaktowe (telefon, e-mail, adres do doręczeń elektronicznych) można podać i sugeruję ich podanie, ale nie ma obowiązku.
2. Na górze z prawej strony w linii „**Warszawa, 16 czerwca 2025**” zamiast „Warszawa” wpisujemy miejscowość, z której wysyłamy protest. Zmieniamy datę, jeśli wysyłamy protest wcześniej niż 16 czerwca.
3. W drugim akapicie adaptujemy do okoliczności zdanie

„Nazwisko niżej podpisanego w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w obwodzie głosowania nr ... w Warszawie (jest to obwód głosowania właściwy dla miejsca zamieszkania niżej podpisanego).”

Np. jeżeli byliśmy wpisani na podstawie zaświadczenia w małej miejscowości, to zamiast tego zdania piszemy **„Nazwisko niżej podpisanego w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania w obwodzie głosowania nr 4 w Odargowie (gmina Krokowa, powiat pucki).”**

Ten akapit jest kluczowy. Jeśli go pominiecie, protest zgodnie z prawem pójdzie do śmiecia (z drugiej strony nie wiem, czy ktokolwiek sprawdza prawdziwość tego, co napiszecie w tym akapicie).

A co, jeśli wyborca, który pobrał zaświadczenie o prawie do głosowania (skutkiem czego został skreślony ze spisu uprawnionych), a potem tego zaświadczenia nie użył? Taki wyborca nie figuruje w żadnym spisie wyborców. Jeśli nie użył z własnej woli (nie poszedł głosować), to radzę, żeby taki wyborca w ogóle nie wysyłał protestu. Zamiast niego, protest może wysłać kto inny.

Jeżeli natomiast zaświadczenie wyborcy nie zostało uwzględnione z powodu błędu lub bezprawia ze strony komisji wyborczej, to radzę:

- wyjaśnić sytuację w proteście („obwodowa komisja wyborcza nr ... w ..., gmina ..., powiat ... bezprawnie odmówiła wpisania Jasia Iksińskiego do spisu wyborców [tu pełne wyjaśnienie sytuacji, wraz powołaniem się na dowody – o dowodach poniżej]
- w takiej sytuacji, niech protest będzie wysłany w imieniu dwóch wyborców – tak, aby problemy z wpisaniem wyborcy do spisu wyborców nie mogły być pretekstem do odrzucenia; w nagłówku podaję dane dwóch osób, dajemy dwa podpisy. Dopuszczalne jest składania protestów przez kilku wyborców razem.

4. Na ostatniej stronie protestu, nie licząc załączników, wpisujemy swoje imię i nazwisko zamiast „Marcin Skubiszewski” .
5. Drukujemy protest i wszystkie załączniki w trzech egzemplarzach (bez niniejszej instrukcji).
6. Podpisujemy wszystkie trzy egzemplarze protestu (nie trzeba parafować każdej strony, wystarczy jeden podpis na egzemplarz).
7. Wysyłamy najpóźniej w dniu 16 czerwca wszystkie trzy egzemplarze razem pocztą w Polsce (nie można używać alternatywnej firmy kurierskiej, nie można wysyłać pocztą z zagranicy, musi być Poczta Polska) poleconym do Sądu Najwyższego, na adres podany na początku protestu. **Uwaga na termin!**

8. Można też doręczyć protest bezpośrednio do Sądu Najwyższego w godzinach jego urzędowania (ten sam termin).
9. Osoba przebywająca za granicą może też złożyć protest w konsulacie, w godzinach jego urzędowania. W takim przypadku wasz adres w nagłówku musi być adresem zagranicznym.

Czy można wysłać protest pocztą (niepolską) do konsulatu? Można, ale liczy się data otrzymania protestu przez konsulat. Jeśli poczta dojdzie do konsulatu na 16 czerwca, to OK.
10. Autor protestu, który w nagłówku podaje swój adres za granicą, musi obowiązkowo w nagłówku wskazać pełnomocnika do doręczeń w kraju (imię, nazwisko, adres, też numer PESEL) i dodatkowo dać taki załącznik:
 - nagłówek załącznika: pełne dane autora protestu i pełnomocnika do doręczeń
 - tekst załącznika: „Ja niżej podpisany Jaś Iksiński ustawiam pełnomocnikiem do doręczeń Basię Dużą (adres i numer PESEL w nagłówku)
 - pod załącznikiem podpis autora protestu (pełnomocnik do doręczeń nie musi się podpisać)
11. Po dłuższym czasie otrzymamy pocztą postanowienie Sądu Najwyższego rozstrzygające protest. Znając neosędziów, prawdopodobnie orzekną oni, że zostawiają protest bez dalszego biegu. Może to być efektem błędu formalnego w proteście (np. brak podpisu, za mało egzemplarzy itp.), ale może to być efekt ich stronniczości (protest jest całkiem OK, ale pretekst zawsze się znajdzie).
12. Jeśli dojdzie do scenariusza 2, to protest zostanie rozstrzygnięty ponownie, przez legalnych sędziów.

1.2 Podstawy protestu

Podstawa protestu, o której obecnie wszyscy mówią, to błędy w liczeniu głosów. To jest kluczowe. Każdy opiera własny protest na tych faktach, o których coś wie, i/lub na analizach statystycznych, które przeprowadził lub które są mu znane.

Klasyczna podstawa protestu, która, zgodnie z prawem, powinna właściwie doprowadzić do unieważnienia wszystkich wyborów w Polsce, to masowe nieprzestrzeganie tajności głosowania. Tu mamy dwa problemy. Po pierwsze, prawie wszyscy (bez rozróżnienia opcji politycznych, bez rozróżnienia między politykami, sędziami a zwykłymi obywatelami) to bagatelizują. A więc: jeśli oprzecie swój protest na nieprzestrzeganiu tajności głosowania, to najprawdopodobniej przegracie. OBWE może uważać, że przegraliście niesłusznie, może tak też uważać kilka organizacji obywatelskich, w tym Obserwatorium Wyborcze, ale poza tym wszyscy w Polsce powiedzą, że przegraliście słusznie. Niech każdy zdecyduje, czy chce pisać taki protest dla zasady, protest słuszny, ale z niemal zerowymi szansami na wygraną w sądzie (nawet nie licząc neosędziów) i z niewielkimi szansami na przekonanie opinii publicznej do swoich racji.

Druga trudność w przypadku protestu opartego na nieprzestrzeganiu tajności głosowania, to dowody (protest musi być oparty na dowodach, nie wystarczą ogólniokowe stwierdzenia, że przestrzeganie tajności było złe).

Można też myśleć o nielegalnej propagandzie jako podstawie protestu. Na takiej podstawie niedawno unieważniono pierwszą turę wyborów prezydenckich w Rumunii. Niestety nasza demokracja nie dorównuje rumuńskiej, a konkretnie: w Polsce mamy art. 82 § 1 kodeksu wyborczego, który ogranicza możliwe podstawy protestu wyborczego w taki sposób:

Art. 82 § 1: *Przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:*

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub

2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Podstawy protestu wyliczone w tym przepisie nie obejmują propagandy. Próbowałem to zwalczyć już w roku 2016. Sędziowie Sądu Najwyższego (legalni) napisali, że ten przepis jest OK, potem dodatkowo przegrałem u dublerów w TK. Pełna demokracja jest dla Rumunów, dla pana, panie Arczku, mamy co najwyżej sprawdzanie, czy głosy policzono prawidłowo.

A więc: czy możecie opierać protest wyborczy na zmasowanej propagandzie (np. na TikToku) na rzecz konkretnego kandydata? Możecie, ale przegracie. Możecie to zrobić dla zasady, a także dlatego, że w przypadku scenariusza 2 wasz protest może spotkać się z zupełnie nowym podejściem i wtedy macie jakąś (małą) szansę na wygraną.

1.3 Treść protestu

Kluczowy jest art. 321 § 3 kodeksu wyborczego, w myśl którego: „Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.”

A więc: zarzucacie, że nastąpiły konkretne zdarzenia. Naruszanie tajności głosowania w konkretnym lokalu – to dużo lepsze niż ogólny zarzut naruszania tajności w całej Polsce (ten ostatni zarzut można by postawić w oparciu o wiele danych, ale raczej i tak nie przejdzie).

Dowody i wnioski dowodowe robicie najsolidniej, jak się da. Na przykład: jeśli opieracie się na stwierdzeniach świadka, robicie to podwójnie: z jednej strony świadek pisze oświadczenie, które załączacie. Z drugiej strony piszecie w proteście: „przesłuchać świadka Jasia Iksińskiego (tu jego dane: miejsce zamieszkania i/lub miejsce pracy) na okoliczność [np. w lokalu wyborczym ... nie było miejsc umożliwiających tajne głosowanie].

Jeżeli macie zwykłą kserokopię jakiegoś dokumentu i wiadomo, gdzie jest oryginał: załączacie kserokopię i piszecie wnioski dowodowe, np. pozyskać protokół z głosowania w drugiej turze komisji obwodowej ..., który stanowi dowód na okoliczność, że mąż zaufania zgłosił zastrzeżenia dotyczące kolejności czynności podczas liczenia głosów.

Obliczenia statystyczne: jeśli takie dajecie (ja to zrobię), napiszcie tak: „Powołać eksperta w dziedzinie statystyki matematycznej, na okoliczność: że wyliczenia statystyczne zamieszczone w niniejszym proteście zostały przeprowadzone zgodnie z zasadami sztuki, i co wynika z tych wyliczeń, w szczególności: że wynika z nich, iż najbardziej prawdopodobna liczba obwodowych komisji wyborczych, w których manipulowano liczbą głosów uzyskanych przez Karola Nawrockiego w drugiej turze, wynosi 202”

Powtórne przeliczenie głosów, to jest oczywiście środek dowodowy. Ale nie uzyskacie tego w sposób prosty. Najpierw uprawdopodobniacie dane okoliczności (zeznania, obliczeniami statystycznymi lub w inny sposób). i wtedy ma sens napisanie: „zarządzić ponowne przeliczenie głosów z obwodu ..., co stanowić będzie dowód na okoliczność, że Karol Nawrocki otrzymał tam mniej niż xxx głosów”).

Piszcie logicznie. Konkrety i fakty, a nie ogólniki. Załączacie dowody. Wnosicie o przeprowadzenie tych dowodów, których nie da się załączyć, a to wymaga uprawdopodobnienia, że coś było nie tak (sąd nie zgodzi się na ponowne przeliczenie głosów w danym lokalu, jeśli problemy w tym lokalu nie będą uprawdopodobnione).

2 Przepisy prawa

2.1 Kodeks wyborczy

Rozdział 10

Protesty wyborcze

Art. 82. [Przesłanki i podmioty uprawnione do wniesienia protestu wyborczego]

§ 1. Przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w [rozdziale XXXI](#) Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub

2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

§ 2. Protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania.

§ 3. Protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

§ 4. Protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania.

§ 5. Prawo wniesienia protestu przysługuje również przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu.

Art. 83. [Wnoszenie protestów wyborczych]

§ 1. Protest wyborczy wnosi się do sądu wskazanego w przepisach szczególnych kodeksu.

§ 2. Zasady wnoszenia protestów i tryb ich rozpatrywania, a także orzekania o ważności wyborów określają przepisy szczególne kodeksu.

[...]

DZIAŁ V

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej

[...]

Rozdział 5

Ustalanie wyników głosowania i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Ważność wyborów

[...]

Art. 320. [Sprawozdanie z wyborów]

Nie później niż 14 dnia po podaniu do publicznej wiadomości wyników wyborów, Państwowa Komisja Wyborcza przesyła Marszałkowi Sejmu i Sądowi Najwyższemu sprawozdanie z wyborów.

Art. 321. [Protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta]

§ 1. Protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu [ustawy](#) z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

§ 2. W odniesieniu do wyborcy przebywającego za granicą lub na polskim statku morskim wymogi wymienione w § 1 uważa się za spełnione, jeżeli protest został złożony odpowiednio właściwemu terytorialnie konsulowi lub kapitanowi statku. Wyborca obowiązany jest dołączyć do protestu zawiadomienie o ustanowieniu swojego pełnomocnika zamieszkałego w kraju lub pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w kraju, pod rygorem pozostawienia protestu bez biegu.

§ 3. Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Art. 322. [Przesłanki pozostawienia bez dalszego biegu protestu wyborczego]

§ 1. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

§ 2. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest dotyczący sprawy, co do której w kodeksie przewiduje się możliwość wniesienia przed dniem głosowania skargi lub odwołania do sądu lub do Państwowej Komisji Wyborczej.

§ 3. Jeżeli w proteście zarzucono popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, Sąd Najwyższy niezwłocznie zawiadamia o tym Prokuratora Generalnego.

Art. 323. [Rozpatrzenie protestu wyborczego]

§ 1. Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie 3 sędziów, w postępowaniu nieprocesowym, i wydaje opinię w formie postanowienia w sprawie protestu.

§ 2. Opinia powinna zawierać ustalenia co do zasadności zarzutów protestu, a w razie potwierdzenia zasadności zarzutów - ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów kodeksu miało wpływ na wynik wyborów.

§ 3. Uczestnikami postępowania są: wnoszący protest, przewodniczący właściwej komisji wyborczej albo jego zastępca i Prokurator Generalny.

Art. 324. [Rozstrzygnięcie w przedmiocie ważności wyboru]

§ 1. Sąd Najwyższy na podstawie sprawozdania z wyborów przedstawionego przez Państwową Komisję Wyborczą oraz po rozpoznaniu protestów rozstrzyga o ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

§ 1a. W sprawie, o której mowa w § 1, Sąd Najwyższy orzeka w składzie całej właściwej izby.

§ 2. Uchwałę w sprawie, o której mowa w § 1, Sąd Najwyższy podejmuje w ciągu 30 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą, na posiedzeniu z udziałem Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej.

§ 3. Uchwałę Sądu Najwyższego przedstawia się niezwłocznie Marszałkowi Sejmu, a także przesyła Państwowej Komisji Wyborczej oraz ogłasza w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 325. [Przeprowadzenie nowych wyborów na Prezydenta]

§ 1. W razie podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały stwierdzającej nieważność wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, przeprowadza się nowe wybory na zasadach i w trybie przewidzianych w kodeksie.

§ 2. Postanowienie Marszałka Sejmu o nowych wyborach podaje się do publicznej wiadomości i ogłasza w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej najpóźniej w 5 dniu od dnia ogłoszenia uchwały Sądu Najwyższego, o której mowa w § 1.

2.2 Kodeks karny

2.2.1.1 Rozdział XXXI

2.2.1.2 Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum

Art. 248. [Naruszenia przy przebiegu wyborów]

Kto w związku z wyborami do Sejmu, do Senatu, wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborami do Parlamentu Europejskiego, wyborami organów samorządu terytorialnego lub referendum:

- 1) sporządza listę kandydujących lub głosujących, z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych,
 - 2) używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych,
 - 3) niszczy, uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokoły lub inne dokumenty wyborcze albo referendalne,
 - 4) dopuszcza się nadużycia lub dopuszcza do nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów,
 - 5) odstępuje innej osobie przed zakończeniem głosowania niewykorzystaną kartę do głosowania lub pozyskuje od innej osoby w celu wykorzystania w głosowaniu niewykorzystaną kartę do głosowania,
 - 6) dopuszcza się nadużycia w sporządzaniu list z podpisami obywateli zgłaszających kandydatów w wyborach lub inicjujących referendum
- podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Art. 249. [Zakłócenie przebiegu wyborów]

Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza:

- 1) odbyciu zgromadzenia poprzedzającego głosowanie,
 - 2) swobodnemu wykonywaniu prawa do kandydowania lub głosowania,
 - 3) głosowaniu lub obliczaniu głosów,
 - 4) sporządzaniu protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych,
- podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 250. [Bezprawne naruszenie swobody głosowania]

Kto, przemocą, groźbą bezprawną lub przez nadużycie stosunku zależności, wywiera wpływ na

sposób głosowania osoby uprawnionej albo zmusza ją do głosowania lub powstrzymuje od głosowania,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 250a. [Łapownictwo wyborcze]

§ 1. Kto, będąc uprawniony do głosowania, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo takiej korzyści żąda za głosowanie w określony sposób,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto udziela korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób.

§ 3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu określonego w § 1 lub 2

podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 4. Jeżeli sprawca przestępstwa określonego w § 1 albo w § 3 w związku z § 1 zawiadomił organ powołany do ścigania o fakcie przestępstwa i okolicznościach jego popełnienia, zanim organ ten o nich się dowiedział, sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może odstąpić od jej wymierzenia.

Art. 251. [Naruszenie tajności głosowania]

Kto, naruszając przepisy o tajności głosowania, wbrew woli głosującego zapoznaje się z treścią jego głosu,

podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Marcin Skubiszewski
[adres]
03-902 Warszawa
Nymer PESEL [...]

Sąd Najwyższy
(protest wyborczy)
Plac Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa

Warszawa, 16 czerwca 2025

Protest

przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych 18 maja i 1 czerwca 2025 r. i przeciwko wyborowi Karola Nawrockiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Nazwisko niżej podpisanego w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w obwodzie głosowania nr ... w Warszawie (jest to obwód głosowania właściwy dla miejsca zamieszkania niżej podpisanego).

Niżej podpisany wnosi o stwierdzenie

- nieważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniach 18 maja i 1 czerwca 2025 r.
- nieważności wyboru Karola Nawrockiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie

Niniejszy protest uzasadniony jest nieprzestrzeganiem na wielką skalę, w większości lokali wyborczych zarówno w okręgu jak i w całej Polsce, zasady tajności głosowania. Poniżej omówione są charakter i znaczenie zasady tajności głosowania (rozdziały 1-2) oraz stan faktyczny wraz z dowodami (skala, na jaką tajność głosowania była naruszana) (rozdział 3, str. 5).

1 Przepisy dotyczące tajności głosowania

Ten rozdział, to rozważania prawne dotyczące tajności głosowania. Jeśli podnosicie naruszenia tajności głosowania, to się przyda. W przeciwnym wypadku trzeba ten rozdział usunąć z treści protestu.

W myśl art. 127 ust. 1 Konstytucji, „Prezydent Rzeczypospolitej jest wybierany przez Naród w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich i w głosowaniu tajnym”.

Ponadto kodeks wyborczy zawiera następujące przepisy, które dotyczą tajności głosowania i mają zastosowanie w szczególności do wyborów Prezydenta RP:

Art. 42 § 1. *Przed rozpoczęciem głosowania obwodowa komisja wyborcza ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie sprawdza, czy urna jest pusta, po czym zamyka się urnę wyborczą i opieczętowuje ją pieczęcią komisji oraz*

sprawdza, czy na miejscu znajduje się spis wyborców i potrzebna liczba kart do głosowania właściwych dla przeprowadzanych wyborów, jak również czy w lokalu wyborczym znajduje się odpowiednia liczba łatwo dostępnych miejsc zapewniających tajność głosowania.

[...]

Art. 49:

§ 1. *Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie czuwa nad zapewnieniem tajności głosowania oraz nad utrzymaniem porządku i spokoju w czasie głosowania.*

§ 2. *Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie ma prawo zażądać opuszczenia lokalu wyborczego przez osoby naruszające porządek i spokój.*

[...]

Art. 52:

[...]

§ 5. *Po otrzymaniu karty do głosowania wyborca udaje się do miejsca w lokalu wyborczym zapewniającego tajność głosowania.*

§ 5a. *Tajność głosowania zapewnia się w szczególności przez przygotowanie w lokalu wyborczym odpowiedniej liczby łatwo dostępnych miejsc umożliwiających każdemu wyborcy nieskrępowane zapoznanie się z kartą do głosowania oraz jej wypełnienie w sposób niewidoczny dla innych osób.*

§ 6. *Wyborca wrzuca kartę do urny znajdującej się w dostępnym i widocznym miejscu lokalu wyborczego, w taki sposób, aby strona zadrukowana była niewidoczna.*

§ 6a. *Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie wyznacza członka komisji, który przebywając w bezpośredniej bliskości urny zapewnia jej nienaruszalność oraz przestrzeganie przez wyborców zasad, o których mowa w § 6.*

[...]

Art. 53: *Wyborcy niepełnosprawnemu, na jego prośbę, może pomagać inna osoba, z wyłączeniem członków komisji wyborczych i mężów zaufania.*

[...]

Art. 53g § 1. *W skład pakietu wyborczego wchodzi:*

[...]

6) oświadczenie o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania.

[...]

Art. 72 § 3. *Jeżeli w kopercie zwrotnej brak jest podpisanego oświadczenia, o którym mowa w art. 53g § 1 pkt 6, lub gdy koperta na kartę do głosowania nie jest zaklejona, koperty na kartę do głosowania nie wrzuca się do urny, a karty nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu wyników głosowania w obwodzie.*

2 Tajność głosowania jako zasada bezwzględnie obowiązująca

Można się niekiedy spotkać z poglądem, zgodnie z którym tajność głosowania jest jedynie prawem wyborcy, ale nie jest ani jego obowiązkiem, ani zasadą bezwzględnie obowiązującą. Pogląd ten stanowi przykrą i wstydliwą pozostałość po czasach PRL, kiedy to tajność głosowania (w wyborach skądinąd niedemokratycznych) była jedynie prawem, ale nie obowiązkiem wyborcy, a władze zachęcały obywateli, aby z tego prawa nie korzystali i głosowali bez wchodzenia za kotarę i „bez skreśleń” (czyli na kandydatów, którzy mieli największe poparcie władz).

Pogląd ten jest całkowicie niesłuszny. Obowiązkowy charakter tajności głosowania podkreślany jest przez Komisję Wenecką, a ponadto wynika w sposób nie budzący wątpliwości z obowiązujących przepisów prawa.

2.1 Stanowisko Komisji Weneckiej

Komisja Wenecka w swoim podręczniku w następujący sposób odnosi się do zasady tajności głosowania (tytuł podręcznika: *Code of Good Practice in Electoral Matters, Guidelines and Explanatory Report*, Wenecja, 18-19 października 2002):

Tekst oryginalny:

4. *Secret suffrage*

a. For the voter, secrecy of voting is not only a right but also a duty, non-compliance with which must be punishable by disqualification of any ballot paper whose content is disclosed.

b. Voting must be individual. Family voting and any other form of control by one voter over the vote of another must be prohibited.

W przekładzie polskim:

4. *Głosowanie tajne*

a. Dla wyborcy tajność głosowania jest nie tylko prawem, ale także obowiązkiem, niespełnienie którego musi być karane unieważnieniem każdej karty do głosowania, której treść została ujawniona.

b. Głosowanie musi być indywidualne. Głosowanie rodzinne oraz wszelkie inne formy kontroli wyborcy nad głosem innego wyborcy muszą być zabronione.

[...]

Bezwzględnie obowiązujący charakter zasady tajności głosowania bardzo wyraźnie wynika z tych słów.

2.2 Sformułowania zawarte w przepisach prawa

Wszystkie sformułowania dotyczące tajności głosowania zawarte w obowiązujących przepisach prawa wyraźnie wskazują, że głosowanie jest tajne – a nie, że tajność jest opcjonalna (czy też, że jest jedynie prawem wyborcy). Sformułowania te są przytoczone powyżej, w rozdziale 1 (str. 1).

I tak art. 127 ust. Konstytucji mówi, że Prezydent wybierany jest „w głosowaniu tajnym”. Europejska Konwencja Praw Człowieka zobowiązuje państwa-strony do organizowania wyborów, które „odbywają się w głosowaniu tajnym”.

Szczegółowe przepisy kodeksu wyborczego jeszcze dobitniej wskazują na obowiązek tajności głosowania. Art. 49 § 5 kodeksu wyborczego mówi, że „po otrzymaniu karty do głosowania wyborca udaje się do miejsca w lokalu wyborczym zapewniającego tajność głosowania”. Sformułowanie to nie pozostawia miejsca na dowolność i nie dopuszcza PRL-owskiego głosowania bez wchodzenia za kotarę.

§ 6 tego samego artykułu mówi, że „wyborca wrzuca kartę do urny [...] w taki sposób, aby strona zadrukowana była niewidoczna”. Tu także nie ma miejsca na dowolność, a dodatkowo ustawodawca w nowelizacji kodeksu wyborczego z 11 stycznia 2018 r. dodał do tegoż artykułu nowy § 6a, który nakazuje wyznaczenie członka obwodowej komisji wyborczej, który „przebywając w bezpośredniej bliskości urny zapewnia jej nienaruszalność oraz przestrzeganie przez wyborców zasad, o których mowa w § 6.” Tak więc ustawodawca nie tylko nakazał przestrzeganie zasady tajności głosowania, ale także ustanowił szczególne środki dla pilnowania owej tajności.

Przepis szczególny chroni tajność głosowania korespondencyjnego: art. 72 § 3 kodeksu wyborczego (przytoczony powyżej) każe nie brać pod uwagę głosu oddanego korespondencyjnie, jeśli wyborca nie zaświadczył swoim podpisem, że tajność głosowania została dochowana. Ten przepis szczególnie dobitnie wyraża obowiązkowy charakter tajności głosowania i w pełni realizuje cytowane powyżej zalecenie Komisji Weneckiej, zgodnie z którym „Dla wyborcy tajność głosowania jest nie tylko prawem, ale także obowiązkiem, niespełnienie którego musi być karane unieważnieniem każdej karty do głosowania, której treść została ujawniona.”

Wzmiankowany tu art. 72 § 3 bezpośrednio dotyczy jedynie głosowania korespondencyjnego, ale jeśli interpretujemy go systemowo, to dodatkowo wzmacnia tezę, zgodnie z którą tajność głosowania jest obowiązkowa zawsze – trudno przecież wyobrazić sobie, że tajność jest obowiązkowa w przypadku głosowania korespondencyjnego, a opcjonalna w lokalu wyborczym.

Art. 53 kodeksu wyborczego mówi, że „Wyborcy niepełnosprawnemu, na jego prośbę, może pomagać inna osoba, z wyłączeniem członków komisji wyborczych i mężów zaufania.” Ten artykuł zawiera zezwolenie na udzielanie pomocy wyborcy w ściśle określonych sytuacjach. Zawierając takie zezwolenie, potwierdza on jednocześnie, że co do zasady „pomoc” (która ściśle łączy się z naruszaniem tajności głosowania i często polega na wchodzeniu wraz z wyborcą do miejsca zapewniającego tajność głosowania) dozwolona nie jest.

2.3 Charakter zasady tajności głosowania w świetle systemowej interpretacji prawa

Zasada tajności głosowania obowiązuje po to, aby wybory były wolne, w szczególności, aby wyborca nie mógł być zastraszany, aby jego głos nie mógł zostać kupiony i wreszcie aby wyborca nie obawiał się reakcji otoczenia, jeśli głosuje inaczej, niż jego otoczenie (rodzina, koledzy, pracodawca, sąsiedzi) oczekuje.

Gdyby uznać tajność głosowania jedynie za prawo, i pozwolić wyborcom na głosowanie jawne, jeżeli tylko tego chcą (jak w PRL), to wyborca, który sprzedał swój głos mógłby w praktyce pokazać (rzekomo dobrowolnie) kartę wyborczą osobie, która głos kupiła. Tajność głosowania nie stanowiłaby wtedy realnego utrudnienia w kupowaniu głosów. Podobnie w przypadku zastraszania: wyborca, który dał się zastraszyć, aby głosować tak, jak ktoś mu każe, siłą rzeczy dałby się również zastraszyć, aby pokazać tej osobie swoją kartę do głosowania (rzekomo dobrowolnie).

Wyborca, który głosuje wbrew oczekiwaniom swojego otoczenia i obawia się negatywnych reakcji, mógłby wywołać takie właśnie reakcje przez sam fakt, że głosuje w sposób tajny, jeżeli osoby z otoczenia głosują jawnie (skoro, inaczej niż koledzy, krewni czy sąsiedzi, pilnuje tajności głosowania, to widocznie ma coś do ukrycia).

Tak więc zasada tajności głosowania interpretowana jako jedynie prawo nie spełniłaby swoich celów. Zasada ta musi być interpretowana jako obowiązująca bezwzględnie, czyli jako jednocześnie prawo i obowiązek wyborcy.

3 Spis załączników

1. Jakiś załącznik
2. Jakiś inny załącznik
3. Dwa odpisy niniejszego protestu oraz załączników 1-2

Marcin Skubiszewski